



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

**Cena prenumeraty:** Miesięczna z przesyłką pocztową i odrazem 100 mk. Dla odbiorczych placem na miejscu 110 marek. Cena pojedynczego numeru 3 marek.

**Ceny ogłoszeń:** Za wiersz nieparelowy jednokolumnowy na 1 kolumnie 25 mk, na II i III kolumnie 20 marek, na IV kolumnie 15 marek. Drobne ogłoszenia po 5 mk. za wiersz. Najtańsze ogłoszenie 50 marek.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesatorów do subskrypcji i wyjątkiem dla świadczeń od gdań. 10-2, po poł. Ekspozytów nadesłanych redaktorowi nie zwraza.

**Adres Redakcji i Administracji:** CZĘSTOCHOWA ul. Panny Marii Nr. 55. Telefon Nr. 50. Skrytka pocztowa Nr. 46

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

Każda nowa podwyżka taryf obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

## Teatr „ODEON”

Program od środy dnia 22-go do niedzieli dnia 26-go Czerwca 1921 r.

Dziś!

Ulubienica Publiczności

Dziś!

# POLA NEGRI

wystąpi w swej ostatniej kreacji

p. t.

# „OTOLETTA”

Potężny życiowy dramat w 6-ciu wielkich aktach.

Początek ostatniego seansu o godz. 10-ej wieczorem. — Szczegóły w programach.

## Otrzeźwienie.

Po raz pierwszy od chwili bezprzydatnego pogromu i rozkładu Rosji z łona emigracji rosyjskiej rozległy się głosy rozsądku i rozsądu politycznego. Stało się to mianowicie podczas zjazdu emigrantów rosyjskich, który odbył się przed kilku dniami w Paryżu.

Na zjeździe tym przedewszystkiem stwierdzono zgodnie, że Rosja demokratyczna musi szukać jak najściślejszego oparcia we Francji. Z tego założenia wypłynął musiał wniosek logiczny, że na rządy dążyć do porozumienia z Polską i Rumunją, które są podstawa polityki francuskiej u granic Europy wschodniej. Tak też stało.

Liczni mówcy, nie napotyając sprzeciwu, zaszczytnie dobitnie konieczność iżnienie się z faktami dokonaniem w zakresie spraw narodowościowych państw, przeliczących z Rosją. Równie wyraźnie odwołano konieczność przystąpienia do organizacji „prasyjki Rosji powołającej a podstawie porozumienia się z narodem, które odewały się od Rosji.

Nie należy się lękać, że prądy, ujawiające się na zjeździe paryskim, spowodują natychmiastowy przełom w dotychczasowym nieprzejednanem stanowisku Rosji antyrosyjskiej. Przedewszystkiem nie solidaryzują się z nimi znaczny odłam emigracji rosyjskiej, czepiający się ślami reakcyjnych prauko-niemieckich Berlińce.

Następnie — uwidoczniły na zjeździe paryskim zwrot w opinii rosyjskiej, wypływa racjonalnej z uprzątnięcia sobie własnej bezradności i rzonek imperialistycznej w chwili obecnej, niż ze szczerego przekonania, że jedynie tą drogą można uratować Rosję dla cywilizacji, zrehabilitować, odtworzyć. Wzręka zmiana w polityce międzynarodowej na niezaprzeczanie państw krasowych, ewentualny spadek znaczenia politycznego Francji, ewentualnie wzmożenie się stanowiska sukcesystycznego Niemiec, czy coś w rodzaju tego, niewątpliwie wpłynęłyby w stopniu mniej lub więcej znaczącym na zmodyfikowanie pojedynczych nastawów dalszej emigracji rosyjskiej.

Dało jednak na nic podobnego się nie udało, dlatego też te pierwsze objawy budzącego się wśród rosyjan otrzeźwienia

powitać należy nie tylko z zadowoleniem, ale i z nadzieją, że dalszy bieg wypadków ugruntuje w opinii rosyjskiej przekonanie o konieczności takiej właśnie, a nie innej podstawie w stosunkach przyszłej Rosji do państw, które na rubieżach Rosji po wojnie światowej powstały.

Rosja carska, rozszerzając się ku zachodowi kosztem straszliwej krzywdy i uclemiężenia narodów, stojących na wyższym stopniu cywilizacji, posiadających w wysokim stopniu poczucie swych praw i odrębności narodowej, sprzeniewierzyła się swej misji dziejowej. Zadanem jej było oddziaływanie cywilizacyjne w kierunku wschodnim. Było to olbrzymie pole pracy i naturalnej ekspansji rosyjskiej. Niestety, pracy tej zaniedbano.

Nadto ciągnęła walka z odśrodkowymi dążeniami pobitych ludów na krawcach Rosji wyczerpywała niemal w całości siły państwa i narodu rosyjskiego. Stąd wypływało katastroficzne zaniedbanie w stosunkach wewnętrznych Rosji: ciemność mas, niewysycenie olbrzymich zasobów naturalnych, oplakany stan rolnictwa, niemoc i rozprętnienie, które doprowadziło wreszcie do ostatecznego upadku i haniebnych rządów caratu sowieckiego, spychających naród rosyjski na dno coraz większej nędzy.

Obszary, odebrane od Rosji na zachodzie stanowią łącznie około 700,000 kilometrów kw. obszaru z 30 milionami ludności. Jestto zaledwie siódma część obszaru i niespełna czwarta część ludności B. Rosji europejskiej, nie licząc olbrzymich obszarów Rosji azjatyckiej. Znaczy to, że bez Finlandji, Estonji, Łotwy, Litwy, Polski (w granicach dzisiejszych) i Besarabji, Rosja europejska posiada jeszcze przeszło 4 miliony kilometrów kw. obszaru (ośm razy więcej niż Niemcy) i około 120 milionów ludności. Znaczy to jeszcze, że na jeden kilometr kwadr. przypada w tej okrojonej Rosji europ. zaledwie 30 mieszkańców, gdy Polska ma ich około 80, Niemcy 110, Francja 80, Anglja (europ.) 110 i t. d. Wśród tych olbrzymich przestrzeni niezmiernie obszar lasów, bogate pokłady węgla, rudy żelaznej, naty, soli, siarki, platyny, miliony kilometrów kw. ziemi najurodzajniejszej w świecie. A za Uralem ziemie również urodzajne, bogate w skarby kopalne, śmiecie niemal puste, na których przy rozsumnej intensywnej gospodarce

możnaby wyżywić pół Europy.

Oto co Rosja utraciła, a co jeszcze posiada i co odebrać jej może tylko jej własne niedołęstwo i dalsze spekulacje saborskie. Rosja ma przed sobą świetną przyszłość pod warunkiem, że z całym

zapałem i wyśkiem weźmie się do porządkowania własnego olbrzymiego powódź, pozostawiając wyzwolone ludy kresowe w spokoju. N. i

Częstochowa, d. 23 — IV. 1921.

## Podstawy pokoju światowego.

London. Wczoraj odbyło się w gabinecie Lloyd George'a pierwsze posiedzenie konferencji premierów państw i przedstawieli kolonii, wchodzących w skład Imperjum Brytyjskiego. Premierzy zabrali się punktualnie o godz. 11-ej i zostali powitani przez Lloyd George'a dłuższem przemówieniem na temat dzisiejszego położenia międzynarodowego.

Lloyd George oświadczył między innymi:

„Konferencja odbywa się w chwili niepokoju, trwającego już od dłuższego czasu w Londynie oraz w wielu częściach całego świata, pomimo, że świat dał się dążyć do zapewnienia pokoju. Do dnia dzisiejszego dwie sprawy miały dla nas szczególne duże znaczenie, a mianowicie rozbrojenie Niemiec i usykanie od nich odszkodowania za straty wojenne. Rozbrojenie jest już poniekąd faktem dokonany. Flota niemiecka so-

stała niweczona, ten sam los spotka armię niemiecką. Obecnie istnieją jeszcze tylko organizacje nieregularne, ale również i armja wkrótce przestanie istnieć. Jednym z najcięższych do załatwienia zagadnień była sprawa odszkodowań, szczególnie kwestja, w jaki sposób należałoby uregulować zapłatę. Rozwiązanie tego zagadnienia zostało osiągnięte dopiero po dwóch latach mozolnych starań.

Obecnie istnieją jednak jeszcze inne trudności, które dla dobrej sprawy należy usunąć, a mianowicie **ustalenie granicy polsko - litewskiej, oraz polsko - niemieckiej na G. Śląsku, dalej sprawa przywrócenia pokoju w Turcji.** O ile sprawy te będą rozstrzygnięte, wówczas dopiero będzie można powiedzieć, że pokój został znów przywrócony”.

## Demonstracje bezrobotnych w Niemczech

Berlin. Partja komunistyczna całej Rzeszy zorganizowała wielkie demonstracje bezrobotnych. W Berlinie podczas wiecu w lokalach związków zawodowych doszło do poważnych zamieszek. Przywódca związków zawodowych Sabot został pobity i pokaleczony. Demonstranci zajęli groźną postawę wobec szluzdu rad fabrycznych, którego posiedzenie odbywało się w domu związku rad zawodowych. Przywódcę musiano na pomoc dźwiga kompanja policji bezpieczeństwa, której nie udało się jednak rozprysnąć wszystkich demonstrantów. Obawiano się,

że wielotysięczne tłumy bezrobotnych będą usłowały wstrząsć na posiedzenie rady miejskiej. Wobec tych obaw policja bezpieczeństwa obsadziła wszystkie wejścia do ratusza i cały ratusz.

Berlin. Przyшло tutaj do dużych zaburzeń, wywołanych przez robotników pokazowych pracy.

Napadli oni na budynek w którym się mieścił Zarząd Związków Zawodowych.

Wśród tumultu, który się wywiązał kierownik Związków Zawodowych poniósł ciężkie obrażenia.

## Odezwa Hoovera.

Amerykańskie Stowarz. porucumienia międzynarodowego (International Conciliation) drukuje w ostatnim numerze organu swego odezwy Herberta Hoovera do społeczeństwa amerykańskiego, stanowiącą tekst przemówienia tego wielkiego filantropa, jakie miał w Bostonie jeszcze w styczniu r. b. Odezwa tę, mającą blasko ryczne znaczenie, streszczamy krótko, jako wzór inicjatywy tak obywatelskiej, jak i dotychczas jej nie dorównała.

Z odezwy wynika, iż od początku

wojny w r. 1914 sama tylko akcja reprezentowana przez społeczeństwo amerykańskie pod wodzą Hoovera, uratowała życie 15 milionom dzieci w Europie, którym dostarczono jedla, ubrania, schronienie i pomocy lekniczej. Liczba dzieci wspomnianych, zmniejszając się stopniowo, spada obecnie do trzech i pół milionów. Maksimum przypało na okres zawarcia pokoju (6-8 milionów dzieci wspomnianych). (Liczba klinik, jadłodajni, stacji odżywczych, gniazd sierotych i szpitali, którym Hoover udzielał pomocy lub zaopatrywał sam, wynosiła siedemnaście tysięcy. Instytucje te były netylko traktowane jako otrzymujące subdyje, lecz również usiłowano stopniowo oprzeć je na samopomocy miejscowego społeczeństwa, które w ten sposób pomnożyło w różnych krajach sumę samodzielnej filantropji).

Będąc świadomy kłopotów ekonomicznych, w jakich znajduje się Ameryka, szanowny Hoover, że jednak Stany posiadają zapas żywności dla siebie na 18 miesięcy, że mają obfitość towarów i surowców, jak również węgla.

Mamy, powiada Hoover, siedm milionów samochodów, a każdy, kto ma samochód, powinien wspomóc choć jednego z 3 i pół milionów „niezdolnych gości”. Utrzymanie samochodów wynosiłoby jednak bilion dolarów rocznie, drugi bilion wydają Stany na lody, kosmetyki i gumę do żucia i kilka bilionów na tytuły. Czyż trudno w tych warunkach poświęcić 35 milionów dolarów na zakupienie szczęścia dla trzech i pół miliona drobnych istot.

A zresztą, kończy Hoover, „względnie egoistyczna też nie są tu bez znaczenia. Ameryce bowiem zależy na tem, aby jej dzieci i społeczeństwo nie było zakażane fizycznie i moralnie przez degeneratów z Europy. A nadto czyż obcowanie ubogich z przedstawicielami Ameryki przez długi okres udzielania pomocy nie usposobiłby przyjemnie tłumy względem ojczyzny filantropów?

stanowiła i cofnąć się na linję wyznaczoną przez Komisję Międzynarodową. Jeśli się to stanie, wówczas na Górnym Śląsku zapanie z końcem bież. miesiąca spokój. Wówczas także i Korfanty zdemobilizuje swoje wojska.

Na pytanie sprawozdawcy, czy Korfanty usma administrację cywilną, wprowadzoną przez Komisję Międzynarodową, odpowiedź brzmiała:

Ludność Górnego Śląska nie przyjęła jej i sądzi, że Komisja będzie miała wiele trudu, jeśli się przeciwstawi woli mieszczków.

**Zarządzenia w Raciborskiem.**

Bytom 20 i 6 EE Komendant okręgu Raciborskiego, Kapic, wydał rozporządzenie w którym komunikuje, że we wszystkich miastach podległego mu okręgu pozostana oddziały uzbrojone, w pistolety i rewolwery wszelką inną broń oddać należy zarządowi gminnym. Dalej następuje zarządzenie, ograniczające ruch uliczny i sklepowy w godzinach od 5 wieczorem do 4 ej rano, oraz wydany zakaz używania alkoholu.

**Rozczarowanie Niemców.**

Berlin. Nadzieje szeroki kół niemieckich, pragnące do przybycia oddziałów angielskich na G. Śląsk znacznie osłabły, co znajduje echo w głosach prasy. Zachowanie się angielskiego komisarza Sturta przyniosło największe rozczarowanie, jakiego Niemcy doznali w kwestji G. Śląskiej. Roskas gen. Le Ronda w sprawie tworzenia straży miejscowej w miejscowościach opuszczonych przez powstańców, interpretuje prasa jako nowe uznanie powstania przez Komisję Międzynarodową.

**Misja polska w Petersburgu**  
Ryga. Jak donoszą dzienniki sowieckie, do Petersburga przyjechała misja polska dla uregulowania spraw obywateli polskich. W skład misji wchodzi członkowie sejmu Daubichs i Piotrowicz (?).

**Stosunki kolejowe na G. Śląsku.**

Bytom. Kolejarze polscy i niemieccy pracują pomimo iż z konieczności zredukowano ich pracę do 25 proc. dotychczasowego wynagrodzenia. Niemiecka dyktacja kolejowa w Katowicach chce sparaliżować ruch kolejowy i wywołać zamęt rewolucyjny, płaci kolejarzom niemieckim operującym się zarządzeniem powstańczym, wynagrodzenie całkowite pod warunkiem jednakże, że nie będą pracowali.

**Minister Michalski, o swem ustąpieniu.**

Wobec dziennikarzy oświadczył minister apropracji p. Michalski:  
Podalem się do dymisji 16-go czerwca. Wbrew temu, co pisał w gazetach jestem zdecydowanym zwolennikiem wolnego handlu. Różnica zdań pomiędzy mną, a premierem powstała nie na grun-

cie zasady, a na gruncie formy likwidacji ingerencji państwa do zaopatrywania ludności.

Na zapytanie, czy prawdziwą jest wersję, że powodem rezygnacji p. Michalskiego jest projekt objęcia majątku ministerstwa apropracji przez konsorcjum prywatne, p. Michalski odpowiedział:  
Projekt taki istnieje w pewnych sferach. Pewne czynniki dają nawet do zrealizowania go, jest to jednakże do pióra luźny projekt. Ja w każdym razie przeciwstawiłbym się jemu radykalnie.

**Informacje niemieckie o G. Śląsku.**

Wiedeń. Korespondencja „Neue Freie Presse” dowiaduje się z wiarygodnych kół francuskich, że Francja skłonna jest ze swej strony znieść t. zw. sankcje, tj. środki represyjne przeciwko Niemcom. Natomiast szansa Niemców w sprawie Górnego Śląska są niepomyślne. Lloyd George mimo najlepszych chęci, nie będzie w możności dotrzymać przyrzeczeń, na które Niemcy liczyli.

**Ponowne niepokoje w Dublinie.**

London. W Dublinie wybuchły ponownie niepokoje. W niedzielną noc synfiszelnik zastatkował patrol angielski. Przyszło do walki, w której zabito trzech żołnierzy, dźwięciu zaś rannych. Po stronie synfiszelnistów sześciu rannych.

**Węgry a Liga Narodów.**

Genewa. Rada Ligi Narodów postanowiła przedłożyć prośbę Węgrów o przyjęcie do Ligi Narodów na posiedzeniu wrześniowym.

**Przyjazd i ministra Skirmunta.**

Warszawa. Wczoraj rano przybył do Warszawy w wagonie salonowym, udzielnym mu przez rząd włoski, minister spraw zagranicznych p. Skirmunt.

P. Skirmunt niezwłocznie po przyjeździe udał się do pałacu Namysłowski, gdzie odbył konferencję z prezydentem Witosem.

**Zbrojne wystąpienie Litwy**

Wilno 21 i 6 EE. W pasie neutralnym powstały zorganizowane przez rząd kowieński oddziały partyzanckie rzekomo przeciwne do walki z bandytyzmem. Oddziały te, stanowiące awangardę litewską, obserwują placówki polskie, uprowadzają i rozstrzelują żołnierzy środkowo-litewskich.

**Pod rządami bolszewików w Odessie.**

Praga. Z Kiszyniowa donoszą, jak komunikują uchodzący z Odessy coraz częściej zdarzają się wypadki samobójstw wśród osób z inteligencji. Lekarz ginekologiczny Mandelstam rzucił się z okna trzeciego piętra z okrzykiem: dosyć mam życia Jeden z sędziów przed odebraniem

sobie życia napisał list w którym mówi: Nie jestem w stanie snosić dłużej głodu i chłodu. „Umieram z powodu braku pożywienia Adw. prs. Bohomolecow.

Na pogrzebie dr. Nazarowa zebrali się tłumy publiczności; wałęso udala również duchowieństwo ormiańskie i prawosławne.

Żyje się z dnia na dzień bez żadnej nadziei na przyszłość. Ciągła walka o kawałek suchego chleba. Oto życie w Odessie.

**Popyt na pieniądze carskie**

Wilno. Jak donosi „Wileńskie Słowo”, w Rosji sowieckiej daje się odczuwać obrzymie zapotrzebowanie pieniędzy carskich: dwie pięćsetrublowki z podpisem Sispowa kosztują około 140,000 rubli sowieckich.

**Stan obłężenia na Ukrainie**

Wiedeń 21 i 6. Ukraińskie biuro prasowe donosi, że wskutek nieustających powstań rząd sowiecki obłęził w Charkowie, iż zawieszona stan obłężenia nad całą Ukrainą. Straże graniczne nad granicą polską zostały wzmocnione.

**Trzęsienie ziemi.**

Pariz. Donoszą z Messyny, że od czasu bardzo silne wstrząśnienie podziemne jednocześnie w wielu miejscowościach Kalabrii.

**Napady niemieckie.**

Sosnowiec. W okolicy Olsza Niemcy zbombardowali kilka wiosek, nieobronionych przez wojsko koalicyjne. Wojsko koalicyjne stoi tylko w ważniejszych punktach strategicznych.

**Echa defraudacji por. Wereszczyńskiego.**

Biuro prasowe ministerjum spraw wojskowych wyjaśnia:

Wedle wyników dotychczasowych dochodzeń zachodzi uzasadnione podejrzenie sprzeniewierzenia przez por. Wereszczyńskiego kilkuset tysięcy rubli, a nie 400 milionów jak podały niektóre pisma.

Rewizja nie została jeszcze w zupełności ukończona. Posuwa się ona w bardzo energicznym tempie napród rezultat zaś rewizji będzie podany do wiadomości publicznej. Władze wojskowe są na tropie szpiegów sprawcy.

W związku z ucieczką por. Wereszczyńskiego przesłano prokuratorowi wojskowemu rachmistrza Caneau, plut. Opplia i klucznika Rygala, jako podejrzanych o ułatwienie ucieczki por. Wereszczyńskiego. Współpodejrzana w tej sprawie niejaka Zabeńska oddano prokuratorowi cywilnemu.

**Komunikacja powietrzna Warszawa-Moskwa.**

Wilno. Utworzone niedawne pierwsze polskie towarzystwo komunikacji powietrznej pod nazwą „Avrotransport” wyszukało od władz polskich pozwolenia na zaprowadzenie stałej komunikacji powietrznej między Warszawą a Moskwą. Na razie utworzona zostanie linja War-

**Telegramy**

**Briand i Curzon**

London. Wied. b. k. „Morning Post” donosi z Paryża, że spodziewać się należy, iż wobec polepszenia się stosunków między Londynem a Paryżem faktyczna decyzja w sprawie G. Śląska będzie tylko kwestją formalną. Oba rządy porozumiały się w zasadzie zupełnie co do losów G. Śląska. Sprawozdawca „Morning Post” potwierdza, że Briand i lord Curzon są zupełnie zadowoleni z wyników obrad paryskich.

**Korfanty o najbliższej przyszłości**

London. W rozmowie z korespondentem „Timesa” wyznał Korfanty na oznaki, która wzbudza wrażenie, że Niemcy chcą zejść ze swego nieustępliwego

106)      **ARTUR GRUSZECKI.**

**HASŁA**

Powieść współczesna.

Wszystkie prawa: prawniczo i przekładano zastrzeżone.

— Nie... Chciałem spytać siostry Dorczy-na, czy ona nie zna służącej nadającej się do pasportu.  
— Zaczekaj, wiesz, panna Dora mieszka u Wyrwitków, zatelefonuję do Litwinki, może ona znajdzie.  
— Dobrze... telefonuj.  
Po pewnym czasie wrócił mówiąc:  
— Litwinka wyszła rano i niema jej.  
— Kiedy ich trzeba, one wychodzą, z kobietami tak zawsze, — mruknął Jurek.  
— Gdybyś nie był wrogim dziewcząt i nie uciekał od nich, — śmiał się Stefan, — znalazłbyś nie jeden, ale sto pasportów.  
— Dziękuję, wolę nawet sfatszować aniżeli prosić którą z nich o przyszłość.  
— A jednak do panny Dory...  
— To co innego, — przerwał mu Jurek, — idzie o jej brata i gdyby mogła się wystarać, byłoby to jej obowiązkiem.  
— Przepraszam panów, — zaczął nieśmia-łym głosem Karolek, — ale tu idzie o pasport dla mnie, i przykro mi, że robię tyle kłopotów. Dora, obca w Warszawie, przypuszczalnie nie wystara się, ale może znajdzie pasport

Marynia Wyrwitkowa.  
— Już telefonowałem i niema jej w domu.  
— Wiem o tem, bo mówiła mi Dora, że wyszły razem i gdzieś na nią czeka Marynia. Obydwie mają tu przyjść.  
— Dlaczegoż nie weszły tu razem? — spytał Stefan, który nie widząc jej dość dawno, pragnął ją zobaczyć.  
— Tego nie wiem.  
— Panna Dora dobrze zrobiła nie wprowadzając tej pani w takiej chwili, — odezwał się Jurek, — teraz, gdy niema Marcelka mogłaby wejść.  
Zaledwie dokończył tych słów, gdy w przedpokoju odezwał się nieśmiały dzwonek, a Stefan, przymknąwszy drzwi od pokoju za sobą, poszedł obaczyć kto przyszedł. Przez okienko w drzwiach ujrzał Dorę, otworzył, a Dora podając mu rękę szepnęła:  
— Na dole jest Marynia, czy może wejść?  
— Ależ naturalnie, — i zbiegłszy ze schodów, serdecznie uściskał jej rękę mówiąc. — Dawno nie widziałem i tęskno mi było.  
Spojrzała na niego miłe, zarumieniona ze wzruszenia i odpowiedziała cichym głosem:  
— I ja czekałam... dlaczego pan nie przyszedł?  
— Nie wiedziałem, jaki wyrok zaoczny zapadł na radzie familijnej, — wstępował po schodach.  
— Jednogiśny i sprawiedliwy, — zaśmiała się, — że pan jest zawsze miłym gościem.

— A kto mnie bronił na sądzie?  
— Obrona przy jednomyślności była zbędna.  
— Gdy zajdzie potrzeba stanę przed każdym sądem, — spojrzała rozpromieniona na niego.  
— O jakim sądzie mówisz Maryniu? — spytała Dora czekająca na nich, — czy ci co grozi?  
— Gdy razem staniemy, nic nam nie grozi, — zaśmiał się Stefan, — czy tak, panno Marjo?  
— Zdaje mi się, że tak, — powiedziała zarumieniona.  
Gdy weszli do pokoju, Dora skinąwszy głową Jurkowskiemu szybko zbliżyła się do brata, ucałowała go mówiąc:  
— Czekateś na mnie, ale naprawdę bardzo się spieszyłam, — i kładąc dość okazałą paczkę na krzesło dodała: — masz tu wszystko do przebrania. Uradziłyśmy z Marynią, że nasze rzeczy wystarczą w zupełności, kupi-łam tylko bucki!  
— Dziękuję ci, Doro, — powiedział nie spuszczać oczu z Marji, której Stefan przedstawił Jurkowskiego, dodając:  
— Mój najlepszy przyjaciel.  
Marja zaś podając rękę mówiła patrząc z zajęciem na posępną twarz:  
(D. c. n.)

### Pogrzeb Powstańców.

W czwartek dnia 23 b. m. o godzinie 3 po poł. ze szpitala wojkowego nastąpi wyprawienie zwłok zmarłych z ran uczestników powstania na Górnym Śląsku.

6. + p.

### Józefa Budnego

urodzonego w Małej Dąbrowce w powiecie Lublińskim i.

### Edwarda Puka

lat 24 z Wąsowy ks. Poznańskiego.

O przyjęcie jaknajbliższego udziału w oddaniu ostatniej posługi bohaterom obrocom Śląska zwraca się z gorącą prośbą do miejscowego społeczeństwa.

Komitet Plebiscytowy na Okręg Częstochowski.

szawa—Wilno. Następnie zaś, po uzyskaniu pozwolenia odnośnych rządów, regularna komunikacja powietrzna odbywać się będzie na linii Warszawa—Wilno—Ryga—Petersburg—Moskwa. Towarzystwo służyć będzie wyłącznie celom handlowym. Aparaty jego będą przewozić wyłącznie towary portatywne, wzory towarów, korespondencje handlowe, listy, depesze i t. d.

## KRONIKA

**— Soliści zamknięte granicy.** Jak dowiadujemy się od osób przybyłych z Herbów, granica śląska została ściśle zamknięta. Wzdłuż całej granicy stoją gęste posterunki wojskowe, oraz żandarmerji i policji. Przejście granicy wzbronione jest nawet dla osób wojskowych.

**— Zgon Tadeusza Rittnera.** Wczoraj w Gąstalinie, gdzie był na kuracji, zmarł Tadeusz Rittner. Wybitny nowellista i dramaturg polski, urodził się w r. 1887, mieszkał stale w Wiedniu, gdzie był wysokim urzędnikiem w ministerjum oświaty. Początkowo pisał wiele artykułów o rachy literacko-artystycznej. Z utworów jego wymienić należy nowele: „W małym domu”, „Czerwony bukiet”, „Przebudzenie”, „W obcym mieście”, komedje „Głupi Jakób”, „Lato”, „Don Juan”. Świeżo wielki rozgłos uzyskała sobie powieść „Duchy w mieście”.  
**— Nowy milioner.** Posledczym wylosowanej w sobotę milionówki jest p. Kozłowski, funkcjonariusz oddziału płockiego banku handlowego w Warszawie.

**— Podwyżka ceny hurtowej cukru.** Na skutek postanowienia komitetu ekonomicznego minist. podwyższona została cena sprzedaży dla konsumentów za 100 kg. cukru.

1. białego wraz z opakowaniem z kwoty 6500 na 8000 mk. 2. złotego wraz z opakowaniem z kwoty 5700 na 7000 mk. 3. cz. cenę 100 kg. cukru białego względnie złotego na całej przemysłowej podwyższą się z kwoty 14625 względnie 270 mk. do kwoty mk. 16000 względnie 14000 mk. 4. podwyżka cen obowiązuje od 10 czerwca 1921 r.

**— Pesel Zagórski w Ameryce.** Otrzymałmy nr. 126 „Dziennika Związkowego” wychodzącego w Chicago, w którym podany szczegółowy opis uroczystości pod pomnikiem bohatera Kościuski w parku Humboldta w Chicagu. W uroczystości też wzięli udział goście z Polski: poseł Głębicki, poseł Józef Zagórski, artysta malarz Wojciech Kossek i przedstawiciel Górnego Śląska Jan Kowalczyk. W oknie administracji naszego plama wystawiliśmy zdjęcia fotograficzne z przebiegu uroczystości pod pomnikiem Kościuski w Chicagu, gdzie na pierwszym środkowym zdjęciu widzimy postać pana Zagórskiego obok pos. Głębickiego.

Wystawione stronice „Dziennika Związkowego” dają nam przystępne pojęcie o jakich rozmiarach i z jakim nakładem kosztów wychodzą polskie dzienniki w Ameryce. Dodać należy, iż „Dziennik Związkowy” sawiera 10 stronio druku i to smaż wielkości.

**— Posiedzenie Rady Miejskiej.** W czwartek dnia 23 b. m. o godz. 7 i pół wieczorem, odbył się posiedzenie Rady Miejskiej. Porządek dzienny zapowiada: 1. Sprawa sprzedaży mięsa w mieście. 2. Sprawa kredytu na swójkę

kamienia na szosy, znajdujące się w obrębie miasta. 3. Sprawa długofalnej dostawcy plecu miejskiego na budowę Seminarjum Nauczycielskiego.

**— Zebranie Ligi Antybolsewickiej.** Zarząd Ligi Antybolsewickiej podejże do wiadomości swych członków, iż w dniu 26 t. m. (niedziela) odbędzie się o godzinie 3 p. m. w lokalu Kasy Pożytecz.-Oszczędn., Kościuski 11, walne zebranie członków.

W razie nieprzysięcia dostatecznej ilości członków na pierwsze zebranie, następnie odbędzie się bez względu na ilość przybyłych, tegoż dnia o godz. 4.

Zarząd.

### Placmy podatki!

Placmy podatki! — oto hasło, które winno się stać w chwili obecnej najaktualniejszym i najżywniejszym w Polsce, jeżeli istotnie chcemy zdjąć do umocnienia zewnętrznego i ugruntowania wewnętrznego naszego państwa.

Stan, jaki trwał dotychczas, dłuższy ani chwili trwać nie może, a to poproszą pod groźbą katastrofy skarbowo-gospodarczej, która wiał nad Polską. Musi przyjść generalna mobilizacja wszystkich sił narodowych pod hasłem regularnego, skrupulatnego i uczciwego płacenia podatków. Musi, w przeciwnym bowiem razie żadne, najbardziej nawet heroiczne, poczynania i zarządzenia skarbowe rządu nie zdolą odwrócić niebezpieczeństwa, którego groźne momenty staje się z dnia na dzień coraz jaskrawsze, coraz bardziej wyraźne. Wle o tam każdy obywatel, przegladający chociażby codziennie cedydy giełdowe, rozumie to doskonale każdy dobrze myślący i czujący Polak.

Wspólnym wysiłkiem wyjdziemy niezapłakanie z przesilenia skarbowego i przełamemy ów niesłychany opór podatkowy, o którym mówił poseł Wojdalski w słowach, które muszą poproszu obywateli w nas uczucie wstydu, ale zarazem postanowienie niezłomnej walki o prawo.

Przy podatku ogólnego dochodowego będziemy mieli około 2 milionów podatników w państwie. Jeżeli podatek ten byłby tak niechętnie płacony, jak wszystkie dotychczasowe podatki, to trzeba by przeprowadzić około 1 i pół miliona (!) egzekucji!

A więc na 2 miliony płatników i 1 i pół miliona egzekucji! Czy w takich warunkach może być mowa o dobrem zagospodarowaniu Skarbu?

**— Zapomogli dla Straży ogniowych.** Ministerjum spraw wewnętrznych wyznaczone przez rządową instytucję ubezpieczeń wzajemnych budowl od ognia, następujące zadania na cele przeciwpożarowe: Na organizowanie straży ogniowych 8 milionów marek, dla Związku flojańskiego 2,700,000, dla „Przedsiębiorstwa Pożarniczego” 500,000, na wydawnictwa popularne 300,000, na ilustracje straży ogniowych 300,000, na utrzymanie personalu sekcji przeciwpożarowej 1 400 000, na wystawę przeciwpożarową 750,000, na wstroniat stowarzyszeń budowlanych 500,000, dla komisji do spraw budownictwa ogniowego 600,000, dla polskiej Macierzy szkolnej 200,000, na studje uboleceniowe przy wyższej szkolnej 200,000, na studje uboleceniowe przy wyższej szkole handlowej 200,000, na czytelnia 200,000 marek.

### O pobytku pr. Witosa w Kielcach.

W ub. niedziele bawił w Kielcach pr. Witos z przywódcami stronnictwa „Piastowców”. Pr. Witos wygłosił mowę do zgromadzonych na wiecu wloclan. Plama narodowo-demokratyczna s „Gazeta Poranna” na czele, zwołujące obecnie gabinet Witosa, o przebiegu wiecu podają szereg tendencyjnych informacji, z których posłomylimy sobie przytoczyć następujący charakterystyczny wyjątek: „W czasie przemówienia Witosa przed okrzyk: dłażego niema ministra spraw zrganicznych?”

Witos podrażniony odpowiedzią: proszę jest wolna posada — lecz dopiero który z kolegów zwrócił mu uwagę, że podobna odpowiedź nie przystoi w ustach prezydenta. Wtedy p. Witos się poprawił i dodał, że już od 2 dni jest mianowany ministrem.

Przykro uderzyła zabranych to lekko-myślna odpowiedź prezydenta ministrów. Wasykacy mówcy mówili bardzo ogólnikowo, nie chcąc nikogo urazić. Dopiero kiedy poseł Dąbski zaczął sachwałić

„Piastowców”, podniósł się burza — „przez z agitatorami, nie zatracać Polski, Witos niech jedzie do Wiednia!” Przerażeni skończyli szybko wiać, nie dopuszczając nikogo do głosu, a zapowiedzieli wiać, ale już tylko za zaproszonymi w teatrze.

Dodać należy, że te same plama wyrażały wielką radość z powodu nominacji prezydenta Witosa, gdy Polska znajdowała się w niebezpieczeństwie, gdy fale niebezpieczeństwa sblizaly się ku Warszawie. Ale dziś zmieniły się czasy — dziś nam nie zagraża niebezpieczeństwo zewnętrzne, natomiast stajemy w przedniu nowych wyborów do Sejmu.

**— Z popisu w szkole muzycznej.** W ub. niedziele o godz. 6 po poł. odbył się popis doroczny uczeln. i uczniów szkoły muzycznej L. Wawrzynowicza. Na popis złożył się cały szereg utworów fortepianowych, organowych, skrzypcowych, na śpiew solowy i etc. W grze fortepianowej wyróżnili się: p. B. Smuga, J. Zabiegliński, Helmutgerówna, Plebankówna, Staryńska i inl. W grze organowej — F. Gwiazda, w śpiewie solowym p. W. Schmidt.

Referaty z historii muzyki wypowiedzieli: pp. Paszkowska, Plebankowska i Staryńska. Z zespołów wykonały na fortepianie: „Tańca węgierskie Brahmsa na 4 ręce pp. Wawrzynowiczówna i Staryńska, oprócz tego op. „Fausta” odegrali na organach i fortepianie p. Gwiazda i Zabiegliński, oraz kwartet na dwoje skrzypiec, organ i fortepian p. t. „Chanson du printemps” kompozycji L. Wawrzynowicza.

Na zakończenie ks. kanonik Ciesielski w pięknej przemówieniu zachęcał uczących się do dalszej pracy na polu sztuki.

**— Nielegalne paszporty zagraniczne.** Wczoraj przez funkcjonariuszy E. U. S. został aresztowany Jakób Moziowski jako wspólnik aresztowanych w dn. 20 b. m. — Moskale Smulewicz i Lejba Hessena oskarżonych o wydawanie przy pomocy urzędnika ze Starostwa w Częstochowie, nielegalnych zagranicznych paszportów różnym ludziom i podejrzany osobnikom. Jak się wyjaśniło, przy ich pomocy otrzymał paszport poszukiwany za roszko i napady w powiecie Pinczowskim — Bersk Szkolnik wal Moszek Dawid.

## Ostatnie wiadomości.

### Tanki niemieckie atakują.

Bytom 21 | 6. EE. Dnia 19 bm. tanki niemieckie zastakowały Sobieszowice na zachód od Gliwic, zabijając 2 polaków.

### Wczoraj bandy niemieckie wtargnęły do Małych Staniszcz.

W czasie napadu na Sobieszowice zostało rannych kilku francuzów.

Wskutek tych wypadków należy podać w wątpliwość przyrzeczenia niemieckie co do wspólnej ugody na warunki Komisji międzysojuszniczej.

### Pomyślne rezultaty.

London 21 | 6. EE. Prasa angielska, omawiając konferencje Brianda z Curzonem wyraża się pochlebnie o rezultatach konferencji, podczas której wkrótce osiągnięto porozumienie, gdy tymczasem obrady Rady Najwyższej polaczone są zwycięższ z wielkimi trudnościami.

### Tendencje fałsze.

Gdańsk 21 | 6. EE. Niemiecka agencja telegraficzna, a za nią cała prasa niemiecka rozsiewają tendencyjne wiadomości o zbrodniach powstańców na Górnym Śląku.

### Francuzi obsadzają cały okrąg przemysłowy.

Opole. 21 | 6. Z kół zbliżonych do komisji międzysojuszniczej podają następujące szczegóły pacyfikacji Górnego Śląska:

1. Okręg przemysłowy, a mianowicie powiaty pszczyński, rybnicki, katowicki, bytomski, tarnogórski, zabrzański, gliwicki, strzelecki i lubliński podlegać będą władzy francuskiej.
2. Powiaty na prawym i lewym brzegu Odry, a to: prudnicki, częstochowski, raciborski, opolski i kluczborski pozostaną w zarządzie wloclan.
3. Resztę terenu plebiscytowego obsadzają oddziały angielskie.

Miasto Opole zostanie neutralizowane i będzie pod władzą trzech mocarstw koalicyjnych, naczelni stali dowódcy wszystkich sił zbrojnych obejmą francuski gen. Grotier.

### Niemcy nie myślą ustąpić.

Berlin, 21 | 6. Dzisiaj przed południem zebrała się Rada ministrów w celu omówienia kwestji górnośląskiej. We czwartek, minister spraw zagr. przedstawi i wyjaśni parlamentowi szczegółowo stanowisko, jakie rząd niemiecki zajmuje w tej sprawie. W każdym jednak razie rząd niemiecki zarówno teraz, jak i w przyszłości stoi na stanowisku, że Górnym Śląsk tak według postanowień traktatu wersalskiego(?), jak i wyników plebiscytu(?) musi(i) pozostać przy Niemcach.

### Niemieckie warunki.

Berlin, 21 | 6. EE. Pomimo zawieszenia działań bojowych stan napięcia na G. Śląsku nie uległ zmniejszeniu. Wydział 12 uzależnił demobilizację oddziałów samoobrony od wycofania się powstańców na linje Lublińiec, Tarnowskie Góry, Bytom, Królewska Huta. Wówczas dopiero rozpocznie się demobilizacja samoobrony, która potrwa 10 dni, zwalniająca z szeregów 3000 żołnierzy dziennie.

Dotąd nie doszło do porozumienia z Wydziałem 12.

### Dymisja Skulskiego i St. Dąbrowskiego.

Warszawa, 21 | 6. P. Dubanowicz zwołał po obiedzie członków swojego klubu i zakomunikował im tekst listu, jaki otrzymał od p. Witosa, oraz odpowiedź na piśmie zakomunikowaną uchwałą terminową.

List p. Witosa kończy się ustępem następującym: „Jakkolwiek w zasadzie nie neguję korzyści, płynących z rozszerzenia podstaw rządu, czemu dałem wyraz, wysuwając już przed miesiącem potrzebę koalicyjności, zdaję sobie sprawę, iż mimo to stan przesilenia może zaistnieć, jeżeli NZL. zechce wyciągnąć konsekwencje, które zapowiada w swojej uchwale, wtedy jednakże odpowiedzialność za nie będzie wyraźnie umiejscowiona”.

Po naradzie klub N. Z. L. powziął jednomyślnie zasadniczą uchwałę, odwołującą swego przedstawiciela w Radzie. Na skutek tej uchwały m. Skulskiego zgłosił natychmiast do rak p. Witosa, dymisję. Nastąpiło to w gmachu sejmowym, podczas posiedzenia Sejmu. W Sejmie zjawił się także p. Stefan Dąbrowski. Zapewnił on, że jako przedstawiciel stronnictwa zgłasza również dymisję.

### Rozłam w N. Z. L.

Warszawa 22 | 6. Po przesied 51 półgodzinnych obradach, w klubie Nar. Z. Lud. zapadła nowa wewnętrzna uchwała, ustalająca taktykę klubu wobec rządu.

Komunikat podany o godz. 11-ej i pół w nocy po skończeniu obrad wskazuje, że polityka pana Dubanowicza została potępiona, a klub N. Z. L. oświadczył się za łącznością z rządem p. Witosa, wobec czego p. Dubanowicz ustąpił z stanowiska prezesa klubu N. Z. L.

### Wdzięczność uchodźców żydowskich.

Lwów 21 | 6. EE. Wczoraj rozpoczęła się tutaj konferencja uchodźców żydowskich z Ukrainy przy udziale 19 delegatów ze Wschodniej Małopolski. Na konferencji przyjęto wniosek, wyrażający podziękowanie rządowi polskiemu za życzliwość w stosunku do uchodźców żydowskich z Ukrainy.

Według danych statystycznych ze Wschodniej Małopolski przebywa obecnie 10000 uchodźców bolszewi.

### Protest francuski w Berlinie.

Paryż 21 | 6. EE. Plama paryska donosi, że ambasador francuski w Berlinie, Karol Lorain poczynił kroki w kierunku niemieckiego przeciwstawienia gen. Hoffera, oraz przeciw przekroczeniu polskich niemieckich przez granicę niemiecką.

## SIKAWKA

pożarowa na kołach do sprzedania u Inż. F. Dawidowicza Aleja 31.



Teatr

PARYSKI

ul. Panny Marji № 19.

„CZŁOWIEK z BRONZU”

Diła młodzieży dozwolone.

Dramat w 6-ciu aktach, z życia cowboi amerykańskich.

PROGRAM:

od czwartku dn. 23-go do soboty 25-go Czerwca r. b. włącznie.

ANONSI Od niedzieli 26 czerwca demonstrowanej będzie arcydzieło który minteresuje się świat cały Syn Napoleona Bonaparte „ORLĄTKO” Tragedja w 7 aktach według utworu Rostanda z życia w męża Schönbrunskiego, wielki artysta nasz Osterwa grał rolę Orłątka przeszło 300 razy w Rozmaitościach w Warszawie.

Dr. STEFAN PURSKI

Kilińskiego № 4.

choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje do 10-iej rano i od 3 — 7 po poł. w niedzielę i święta od 8—11 rano.

Dr. med. ARNOLD BRAM

przyjmuje od 2 — 4.

ul. Kościuszki 1. II-gie piętro. Telefon 4-50. 4.

MICHAŁ GREJNIEC

Lekarz - Dentysta ulica Panny Marji № 10. Telef. Nr. 250. Przyjmuje codziennie od 9-1 i od 2-7 wiecz.

Dr. STEFAN KON

Spec. akuszerka i choroby kobiece powoż. ulica Kościuski Nr. 16. Przyjmuje od 4-6 po południu.

Dr. med. E. Petrykat

choroby skórne i weneryczne przyjmuje od godz. 5-tej do 8-mej w sobotę od 3 do 6-jej po poł. ul. Gen. Dąbrowskiego 6, 1-sze piętro.

PAWEŁ BRONIATOWSKI

ul. Panny Marji 21 (obok Teatru Pryskiego) choroby weneryczne i skórne. Przyjmuje od 9-12 i od 4-7 po poł. Południe od 12-1 w południe.

Zygmunt Lubczyński

WYJECHAŁ. Powrót w końcu Lipca II Aleja № 42.

Najtaniej!!!

Papę, smołę, gips, pak, dziegieć, smołę drzewną kupić można w firmie

D. Berkowicz

Częstochowa, Kościuski 45. Telefon Nr. 465.

MLECZARNIA „UDZIAŁOWA”

przy ul. Kościuski № 13. Została, urządzona według nowoczesnych wymagań higieny i wygod. Mleczarnia wydaje codziennie śniadanie, obiady i kolacje. Polecając się względem S. Publiczności, zawiadamia o tem szerzej kole swój dawniej-szej klienteli. Tekla Konopkova.

Sprawozdanie

Komitetu Obrony Śląska. z dn. aneksa 15 i 16 Maja 1921 r. Zebrano na tarc: Kościół Jasna Góra Mięsek 19169 drob, monet 18 mk. 50 fen. rycyńskich 17 95 kop., niemieckich marek 7, kor. anstr. 57. Kościół św. Zygmunta Mk. 3606 i pół i 5 mk. niemieckich. Kościół św. Rodziny 2786 mk. 50 fen. Kościół imienia P. Marji 3654 mk. 50 fen. Kościół św. Józefa 3664 mk. Kuchnia „Crista” 15515 mk. i 20 mk. niemieckich. Kineematografy: Odeon 3189 mk. 50 fen. Paryski 289 mk. Hotel Polonia 665 mk. „Nowości” 2941 mk. Hotel Polonia 665 mk. W sklepie Komitetu złożono: 975 mk. Z wroczków zebrano 6522 mk. Ogółem 124466 mk. oraz kor. 61 mk. 41 mk. niem. i frank 12 rb. carskich, 10 karbowców, 50 kop. sowiec. 7 mk. 50 f. stemplowem, 165 rb. srebr. bilonem 15 mk. 40 fen. bilonem niemieckim. Wydatki 3150 mk. szpilk i wyjącej wroczków 420 mk. służba 310 mk. Ogółem wydatków 3900 mk.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Rej. Bud. Kwat. w Częstochowie ogłasza, że w dniu 30 czerwca r. b. o godzinie 10 rano w Biurze Zarządu (Piotrowska 3), odbędzie się licytacja za pomocą ofert na smar, w ilości około 8000 kg. w 38 beczkach, na następujących warunkach.

Reflektanci złożą do dnia 30 czerwca r. b. do godz. 10 rano oferty w kopertach zapieczętowanych wraz z kaucją 10000 mk., a w razie utrzymania się przy licytacji, złączą wadium 10 proc. od zadeklarowanej sumy. Na składanych kopertach winien być napis: „oferta na smar”.

Licytacja rozpocznie się od sumy: 12,50 mk. za kilogram smaru i 625 mk. za próżną beczkę in plus.

Kupno smaru obowiązuje wraz z beczkami. Zainteresowani mogą smar ten obejrzeć w magazynach Zarz. Rej. (Piotrowska 3) codziennie w godzinach od 9 do 15, lub bliższych informacji zasięgnąć w tychże godzinach w referacie zaopatrywać.

Kierownik Zarządu Inżynier A. HEIN, major.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Państwowy d. Zagórze (Ostrowy) podaje do wiadomości, że w dniu 30 czerwca o godz. 10-iej rano 1921 r. w kancelarii Zarządu dóbr w Zagórze drogą przetargu poprzedzonego konkursem ofert będą wypuszczone w dzierżawę następujące sady owocowe:

- Fol. Zagórze 1 sad, drzew 115 (1 morg.)
Fol. Zagórze 1 sad, drzew 56 (1 i 2 m.)
Fol. Łchodno 1 sad, drzew 310 (2 m. 200 pr.)
Fol. Zakrzew 1 sad, drzew 216 (1 m. 200 pr.)
Fol. Grodzisko 1 sad, drzew 84 (200 pr.)
Fol. Grodzisko 1 sad, drzew 215 (1 m. 100 pr.)

Reflektanci winni złożyć oferty za dzierżawę wymienionych sadów w kancelarii Administracji dóbr Zagórze (Ostrowy) do dnia 29 czerwca w kopertach zapieczętowanych z napisem „oferta na dzierżawę sadów w dobrach Zagórze (Ostrowy)” z zachowaniem przepisów ustawy stemplowej. Oferty mają zawierać imię i nazwisko i dokładne miejsce zamieszkania ofertanta.

Zarząd Państwowy Dóbr Ostrowy L. Kiwerski.

ODCISKI I BRODAWKI

RADYKALNIE USUWA tylko „CHODAKOL”

proviz. farmacji HENR. CHODAKOWSKIEGO

w WARSZAWIE.

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE.

Najlepiej poznasz patriotyczny polski Lud Górnośląski,

gdy przeczytasz broszurę prof. Z. Żdzlarskiego pod tytułem

„Wrażenia z Górnego Śląska”.

Żądajcie w każdej księgarni!

Skład Główny: PŁOCK. Księgarnia „Ziemi Mazowieckiej”, gmach Hotelu Polskiego.

HANDEL WIN i towarów kolonialnych

M. SZYBOWSKI

1-sza ALEJA № 14.

Poleca Wina WĘGERSKIE wytrawne łagodne.

Zgubiono

broszkę złotą sgrawę z rubiem, uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot takowej za nagrodą do kantonu hotelu Poloca.

Sklep

spójczywo-galanteryj-z rubiem, uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot takowej za nagrodą do kantonu hotelu Poloca.

Kupię

wózek dziecięcy zagraniczny może być używany Reginaki ul. Kościuski 19a.

Sprzedam

młyn wodny, 36 morgów gruntu, 13 morgów lasu z obsiewem, 1 morga ogrodu owocowego i staw z rybami Wład Nowokielecka 8 Czerpisz W.

Kupię

tower w dobrym stanie. Oferty w Gołcu.

Kto chce mieć ze starego nowy kapelus,

niech spleciez ze starym kapeluszem damskim lub męskim, słomkowym czy filcowym do Chrześcijańskiej gracowni p. f.

„JULJA”

Kościuski 93 m. 11.

Dr. J. Fajman choroby skórne i weneryczne PIOTRKÓW Bykowska 67J

ZESTAWIENIE

przychodu i rozchodu z bufetu na koncercie „Lutni” urządzanego w parku Staszka w dniu 5 czerwca r. b. z którego dochód z bileto wejścia i programów w połowie przeznaczono na pomoc Górnemu Śląskowi do rozprządzenia [Komitetu plebiscytowego.

Table with 2 columns: Item, Amount. Includes cukierki, piwo i lemoniada, kwiaty, czekolada.

Razem Mk. 22779

Rozchód: za czekoladę, za piwo i lemoniada, za kwiaty, za ciastka i lody, służba z browaru, służba miejsc. i parkowa, wydatki drobne.

Razem Mk. 13062

Czysty zysk Mk. 9717

Przy tej sposobności Komitet Plebiscytowy wyraża serdeczne słowa podziękii Zarządowi i Zespołom „Lutni” za okazaną pomoc w zasileniu naszej kasy oraz szanownej publiczności za poparcie koncertu. Komitet Plebiscytowy.

Bólgitwy i migrenę usuwają natychmiast znane proszki z KOGUTKIEM

Migreno Nervosin

sprzedają apteki i składy apteczne.

Advertisement for 'Nikt z kupujących' featuring 'CHODAKOL' and 'Migreno Nervosin'.

Advertisement for 'FLORA' and 'Potrzebny' featuring various products and services.